

Wiennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Posąg Bolesława Chrobrego

Zamach bombowy w sali obrad parlamentu

Minister finansów i kilkunastu posłów rannych

LONDYN, 9. 4. — Tel. wł. — Z Delhi telegrafują iż w czasie posiedzenia parlamentu indyjskiego w Delhi wybuchły na sali obrad dwie bomby.

Na porządku dziennym był projekt ustawy nadającej rządowi prawo deportacji wyrotowych agitatorów cudzoziemskiego pochodzenia.

W momencie, gdy miało nastąpić głosowanie, rzucił ktoś na salę dwie bomby, które wybuchły z wielkim hukiem.

Jedna z bomb eksplodowała w pobliżu krzesła, które zajmował minister finansów sir George Schuster i raniła go lekko. Również kilkunastu posłów odniosło cięższe i cięższe rany. Odwieziono ich do szpitala.

Jednocześnie z bombami rzuconymi na salę odezwy, drukowane na czerwonym papierze z tytułem „Hinduska socjalistyczna armia republikańska” i podpisane przez przywódcę tej organizacji Balraja. Niezwłocznie po wybuchu rozległy się na sali jeszcze dwa wystrzały rewolwerowe.

Sala posiedzeń parlamentu przedstawia okropny widok. Krzesła poselskie zostały zbrzozdzone krwią. Trzy ławy stronnictw rządowych uległy zupełnemu zrujnowaniu. Obecny w loży prezydyjalnej przewodniczący królewskiej komisji konstytucyjnej sir John Simon nie odniósł żadnego szwanku.

Podczas przeprowadzonej bezzwłocznie rewizji znaleziono u wielu osób postronnych natychmiast przerwano usunięto publiczność z galerii i kulturalistów do dalszych części gmachu. Policja otoczyła parlament zwałym kordonem, nie wypuszczając nikogo z jego murów.

Podczas przeprowadzonej bezzwłocznie rewizji znaleziono u wielu osób postronnych bomby i rewolwery, skutkiem czego aresztowano 33 osoby, znane z agitacji wyrotowej. Wśród aresztowanych znajdują się także dwaj główni sprawcy zamachu, którzy po rzuceniu bomb strzelali jeszcze z rewolwerów, ale zostali obezwładnieni przez sąsiadów na galerii parlamentu.

Przyznali się oni do zbrodniczego czynu i oświadczyli, że pochodzą z Bengalu. Nazwiska ich brzmią Butuke Swara i Bahagat Singh.

Królowa Marja rumańska w Madrycie



z królem hiszpańskim Alfonsom.

Niemiecki Śląsk nad brzegiem przepaści

Jedynie uczciwe porozumienie z Polską może go uratować przed katastrofą gospodarczą

BYTOM, 9. 4. Syndyk izby przemysłowo-handlowej we Wrocławiu dr. Freymark wygłosił referat o traktacie handlowym z Polską, w którym stwierdził, że koszty wojny celnej, prowadzonej z Polską przez Berlin, ponosi głównie i wyłącznie niemiecki Śląsk.

Byłby nareszcie czas do wszczęcia akcji ratunkowej, któraby uchroniła niemiecki Śląsk przed katastrofą gospodarczą i należy dążyć za wszelką cenę do porozumienia z Polską, gdyż trzeba sobie jasno zdać sprawę z tego, że przemysł zawisły jest od polskiego rynku zbytu.

Następnie dr. Freymark wezwał do nauki języka polskiego, gdyż tylko w ten sposób uda się nawiązać z sąsiadem uczciwe stosunki handlowe.

Zjazd Związku robotników polskich we Francji



W tych dniach odbył się w Douai w Ratuszu — IV zjazd robotników polskich we Francji, który trwał 2 dni. Na zjazd przybyło 100 delegatów z całej Francji. Prezydium zjazdu tworzyli prezes Reyer, udekorowany złotym krzyżem za usługi za pracę społeczną na emigracji, sekretarz Kalinowski oraz instruktor oświaty — prof. Pizzer, radca emigracyjny — p. Dalbor, wicekonsul z Lille — P. M. Kuciki.

„Przyszedłem zamordować” oświadczył chory umysłowo szofer woźnemu w poczekalni Poincarego

PARYŻ, 9. 4. W ministerstwie finansów zjawił się wieczoraj młody człowiek, który zażądał osobistego widzenia się z premierem Poincarem. Na zapytanie woźnego o cel audjencji odpowiedział, że przyszedł zamordować Poincarego.

Niezwykły zabieg lekarza policyjnego po aresztowaniu niebezpiecznej komunistki we Lwowie

LWÓW, 9. 4. Komunistki lwowskiej rozpoczęły ożywiającą akcję przygotowując się do zbrojnych wystąpień w dniu 1 maja.

Policja wpadła na trop wchryczeli i przed dwoma tygodniami aresztowała miejscowy komitet, składający się z 16 osób w chwili, gdy obradował nad sposobami zakłócenia porządku publicznego i wywołania zamieszek ulicznych.

Na wieść o aresztowaniach przybyli do Lwowa komunistki z Warszawy aby prowadzić dalej zbrojniczą agitację na gruncie lwowskim.

Policja wpadła jednak wkrótce na ich trop i aresztowała 6 osób, mianowicie: Stefana Cywińskiego, urzędnika prywatnego z Warszawy, który podał się za generalnego sekretarza partii komunistycznej, dalej Bajla Frenkel, studentkę Uniwersytetu warszawskiego, Józefa Ginsburga, studenta Politechniki warszawskiej, Samuela Lerera, studenta Politechniki we Lwowie, Jente Malemanównę z Kielc i Jana Zawadzkiego, górnika ze Śląska, karanego w 1924 r. 4-letniem ciężkim więzieniem za udział w akcji wyrotowej.

Przy aresztowaniu znaleziono odezwy komunistycznej partii Ukrainy zachodniej i komunistycznej partii Polski, oraz dowody, że przybyli oni do Lwowa, aby uprawiać zbrodniczą agitację w miejsce aresztowanych uprzednio wyrotowców.

Aresztowana Bajla Frenkel miała przy sobie kompromitujące papiery. Gdy policja weszła do jej pokoju, w jednym z podziemiecznych hotelików, Frenklówna leżała w łóżku.

Ujrawszy mundury policyjne wyciągnęła z pod poduszki jakiś list, podała go na drobne kawałki, część z nich włożyła do ust i połknęła, resztę zaś ukryła w bieliznie.

Wobec tego wezwano agentkę która dokonała u Frenklówny rewizji osobistej i odnalazła szczerki listu.

Posklejano je, jednak brak połkniętych przez aresztowaną skrątków uniemożliwił odcyfrowanie dokumentu.

Frenklównę przewieziono do urzędu policji śledczej, gdzie lekarz policyjny dał jej środek pobudzający do torśli. Odzyskane w ten sposób połknięte przez nią resztki listu sklejono z pozostałymi i w ten sposób odcyfrowano cały dokument. Była to tajna instrukcja zbrojnych wystąpień przeciwko policji w dniu 1 maja.

Stany buntują się przeciw Stanom Zjednoczonym z powodu bezwzględnej zakazu alkoholu

Bezwzględne stosowanie zakazu alkoholu w Stanach Zjednoczonych, które stworzyło olbrzymie przemysłowe napojów spirytusowych a przez nie wzmogło niesłychane bandytyzm i zbrodniczość, zaczyna wywoływać formalny bunt poszczególnych Stanów.

Po Stanach: Nowego Jorku, Marylandzie, Montanie i Nevadzie, obecnie Stan Wisconsin powziął uchwałę, domagającą się odwołania związkowej ustawy prohibicyjnej i pozwolenia na warzenie słabego piwa o zawartości 2,75 procentów alkoholu.

Uchwała ta, powzięta 125.000 głosów, zrodziła ogromne wrażenie zwłaszcza, że przewiduje się, iż Stany: Massachusetts, Pensylwania i New Jersey pójdą tą samą drogą i nastawiać będą dalej, aż dwie trzecie całego Związku nie oświadcza, że odmawiają centralnym władzom wszelkiej pomocy w przeprowadzaniu ustawy prohibicyjnej.

Kłęsa głodu w kraju dyktatury 10 powiatów na Litwie bez chleba

RYGA, 9. 4. — Tel. wł. — Litwie grozi olbrzymia katastrofa głodu. Spowodowana zeszlacznym nieurodzajem, długotrwałymi deszczami i powodzią.

Już teraz w 10 powiatach północnych, na ogólną ilość 24 powiatów Litwy panuje głód.

Tysiące mieszkańców, wśród nich wiele dzieci, szczególnie w prow. szawelskim, w całym znacznym tego słowa nie mają co jeść i rzadzi się na pomoc zzewnatrz.

Rząd litewski próbował przyśłać rolnikom z pomocą, dając im na kredyt zboże na zasiew. Akcja ta nie dała większego skutku, nie tylko dlatego, że ilość tego zboża była niedostateczna, a iakość fatalna, ale także z powodu zbyt wysokich cen.

Zbiórki publiczne na rzecz głodujących wydają bardzo słabe rezultaty.

Skutki nieurodzaju dają się dostrzec w znaki bydlę i koniom których ilość zmniejszyła się niesłychanie.

Bankrutwa i protesty węgla przybrały niewyłącznie rozmiary. Ten kryzys gospodarczy dowodzi, jak bardzo zachwiane jest życie ekonomiczne Litwy, izolowanej od Polski i całej niemal Europy przez lekko-myślną politykę dyktatora Walde marasa.

Pogrzeb ambasadora

LONDYN, 9. 4. Wczoraj wieczorem wybuchł pożar na stojącym w porcie Hull statku „City of Simla”. Spłonęły zapasy bawełny wartości 3 milionów złotych.



Kondukt żałobny ze zwłokami Myrona T. Herricka w drodze z ambasady do katedry amerykańskiej.



prof. Marcina Rożka, odłana w świątyni B-ci Łopieńskich, stanie na cokółce pomnika w Gnieźnie.

Aresztowanie wysłańca emigracji litewskiej na terytorium Kowieńszczyzny

KOWNO, 9. 4. — Tel. wł. — W Mariampolu aresztowano mieszkańca w. Włna Wojtkiewicza, przy którym znaleziono paczkę egzemplarzy „Pirminu” organu emigracji litewskiej. Wojtkiewicz miał się przysiąc, że jest agentem Pleczka.

Apanasewicz miał pogrzeb na jaki zasłużył

Kula w głowie referenta Kucharkowskiego pozostanie na zawsze

BARANOWICZE 9. 4. Baranowicze pod eskortą policji 1 dzień o godz. 2 po poł. nastąpił na granicy w Siolpach przekazanej jej w ręce władz sowieckich.

Stan zdrowia referenta wydziału bezpieczeństwa Bogdana Kuchar kowskiego uległ znacznej poprawie. Konieczność wyjęcia kuli niemożliwa. Kula pozostanie na zawsze w głowie.

Kucharkowski będzie wypisany ze szpitala w Wilnie za 2 tygodnie. W związku z tem odwołany jest narazie ślub jego, który miał się odbyć na jego szpitalnym.

Ślub ref. Kucharkowskiego odbędzie się za parę tygodni w Baranowiczach po wyzdrowieniu.

Chamberlain i Mussolini

Wczoraj też z polecenia władz sądowych zwolniono z aresztu za kłótnia oskarżoną o współudział w zbrodni Apanasewiczową.

Apanasewiczowej zezwolono jednocześnie na wyjazd do Rosji. Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło o powyższej decyzji poselstwo sowieckie w Warszawie.

Apanasewiczowa opuściła już wczoraj z dwoma innymi kobietami w czasie swych domniemych rozmów we Florencji.



Chamberlain i Mussolini

Matrymonialne kłopoty króla Bułgarii

Różnica wyznania pokrzyżowała plan małżeństwa z włoską księżniczką

BERLIN, 9. 4. — Tel. wł. — „Vossische Zig.” donosi, że trwające od 2 lat rokowania między Włochami a rządem bułgarskim zostały zerwane, wobec czego upada ostatnie w planach małżeństwo króla bułgarskiego Borysa z włoską księżniczką Giovanną.

W myśl konstytucji bułgarskiej panujący monarcha i następca tronu muszą być wyznawcami religii państwowej, którą jest prawosławie. Wyjątek od tej reguły przewidziany jest tylko dla panującego, który pochodzi z zagranicy. Może on pozostać przy swojej wierze dawniej, lecz następca tronu musi nawet w takim wypadku być członkiem kościoła prawosławnego. Tak było z Ferdynandem I, który jako król Bułgarii pozostał nadal katolikiem, natomiast syn jego, obecny król Borys przeszedł na prawosławie w 7 roku życia, za co Ojciec święty wyklął Ferdynanda. Wyklęcie to zostało odwołane dopiero po ustąpieniu Ferdynanda z tronu. Obecnie Włochy sprzeciwiały się zasadniczo małżeństwu katolickiej księżniczki z prawosławnym królem. Po dłuższych jednak rokowaniach Stoica Apostolska wyraziła zgodę pod warunkiem, iż przyszła królowa bułgarska pozostanie wierna swej wierze.

Przy uciążliwych rokowaniach o wyznaniu przyszłego następcy tronu, udało się na skutek zabiegów Mussoliniego uzyskać ustępstwo Włochom, który zgodził się nie występować przeciw prawosławiu, mu chrzciwi ewentualnego następcy tronu, podczas gdy wszyscy pozostali potomkowie Giovanny musieliby być katolikami.

Przyczyna ich nieprzybycia są trudności, na jakie natykali oni przy staraniach o wizy wjazdowe do Niemiec w konsulatach niemieckich w Toruniu, Bydgoszczy i Poznaniu.

Po gorzkim napoju upomnień postawie chowają się po kątach

WARSZAWA, 9. 4.

Puste, chłodno, ciemno. Po zamknięciu sesji tłum posełki się rozchodził. Została tylko garść byłychców. O pewnych porach, w południe lub pod wieczór, spotykają się, szepcąc wymiast słowa kilka, wzruszają ramionami i smukają gdzieś w zaułkach, w czytelniku lub w bibliotece. Nawet bulet opuszczał.

Nacelnik przewodcy P.P.S., Wyrocznia Marek i Woźnicki, złożeni niemiecki. P. Dąbki ze Stronnicza Chłopskie g. oddaje się tylko lekturze gazet, a Witos niewidzialny, o NPR i Ch. D ani słychu.

Cóż ma być? Szept tylko i zainklowane pogłoski: — Możeby przeczec to lub owo? — Ach, lepiej nie! — To już raczej... — ale i temu dajmy spokój. Czekałmy. My nie zacięplamy.

Z całego Sejmu tylko w klubie sprawodawców parlamentarnych rojno jak zawsze i gwarne jak nigdy. Niema sytuacji, którejby nie rozjaśnił dowiec nie rozważań paradoks.

Mylili ścierają się. Iskry i opadają. Jak dym, za każdym podmuchem nowości.

Tak jest w klubie sprawodawców parlamentarnych, ale klub sprawodawców parlamentarnych nie jest parlamentem.

Lekkomyślne i niesłuszne oskarżenie w sprawie b. ministra komunikacji Romockiego

WARSZAWA, 9. 4.

Sąd marszałkowski w sprawie zarzutów p. la Kapelińskiego, jakoby b. minister komunikacji i poseł p. Romocki nadużywał swych stanowisk do przyznawania robot firmie budowlanej „Tor”, w której był członkiem, wyrokami z dnia 8 b. m. ustalił, że poseł Romocki wszedł do zarządu spółki „Tor” w dniu 30 września 1924 r., a zrezygnował z członkostwa tego w dniu 20 listopada 1925 r.

Zarząd „Tora” przyjął rezynację do wiadomości 9 grudnia 1925 r., zgłosił ją do rejestru handlowego przy sądzie okręgowym w Warszawie dnia 5 stycznia, a następnie we wnioskach uzupełniających dnia 9

maja 1927 r., tak że rezynacja wpisana została do rejestru sądu obwodowego dopiero 18 maja 1927 r.

Opierając się na brzmieniu rejestru p. Kapeliński wysnuł popohnie wniosek jakoby źródłem energii z jakim ministerstwo komunikacji przystąpiło do budowy gmachu przy rektori kolejącej w Chelmie była choć powierzenia tych robot spółce „Tor”.

Sąd stwierdził przeto, że p. Kapeliński stawiając te zarzuty działa lekkomyślnie, ale nie w złej wierze.

Wyrok podpisał p. Debski jako superarbitr i pp. Pużak i Podosiński jako arbitrowie.

Gwiazda generała Weyganda Spotkanie ze „starym tygrysem” po 10 latach

Francuskie pismo „Opinion” drukuje wspomnienia przybocznych lekarza zmarłego Marszałka Fohda dra Heitz - Boyer, który przeżył cały czas śmiertelnej choroby nie podstępował Marszałka ani na chwilę. Chce — mówi dr. Heitz - Boyer

— opowiedzieć coś z powodu gen. Weyganda, co nie jest dotychczas znane, a co ma znaczenie b. poważne i mocne.

Jak wiadomo, Clemenceau jeden z pierwszych przyszedł osobście złożyć hołd Wielkiemu Marszałkowi Francji na łożu śmierci. Siedziwy Frańc nie był tak wzruszony, jak dojrzały tym razem iże w jego oku, w oku tego, który nie zdradził nigdy.

Marszałkowna niezwykle przejechała przelazła podziękować drugiemu zbawcy Francji, A. Clemenceau na to: „Jakże można było nie wygrać wojny z takimi pomocnikami, jak ci obadwaj!”

Tu Clemenceau wskazał Marszałka już nieżywego, potem gorzko zaczął ścisnąć rękę gen. Weyganda, który milczał w wielkim smutku. Zdawał się przy boku Marszałkownej. I dwaj ci ludzie długo uściskali sobie ręce. A był on z sobą poróżnieni i nie rozmawiali już od 1919 r.

Farsa ze szkołami polskimi w Prusach Konsulaty odmawiają wiz wjazdowych nauczycielom z Polski

BERLIN, 9. 4. Zapowiedziane na wtorek otwarcie na pogromczych i mniejszościowych szkół polskich w Prusach zostało odroczone z powodu nieprzybycia nauczycieli zaangażowanych w Polsce.

Przyczyna ich nieprzybycia są trudności, na jakie natykali oni przy staraniach o wizy wjazdowe do Niemiec w konsulatach niemieckich w Toruniu, Bydgoszczy i Poznaniu.

Gdy u nas jeszcze zima w Nowym Jorku 30-stopniowe upały

NOWY JORK, 9. 4. Rekordowa fala upałów, jaka w ubiegłym tygodniu nawiedziła wybrzeże Atlantyku, pochłonięta według dotychczasowych danych pięć ofiar w ludziach.

Miasto przybrało wyjazd jak podczas najbardziej upałych dni letnich. Niezliczona ilość samochodów wyruszyła z wycieczkowską niepoza miasto, a miejsce rozrywki na Coney pod Nowym Jorkiem wykazało rekordową ilość spragnionych zabaw na świeżym powietrzu.

Były wódz bolszewicki Trocki wziął 40.000 dolarów łapówki

RYGA, 9. 4. Leningradzka „Prawa” ogłasza rewelacyjny artykuł E. Jarostawskiego, jednego z najbliższych współpracowników Stalina, przeciw Trockiemu.

ki otrzymał od zagranicznych konsorcjów kapitalistycznych 40.000 dolarów w zamian za obietnicę rozbićla jedną „komunistyczną” partii Pirony zachodniej.”

Wielka katastrofa samochodowa Z pod gruzów strzaskanego autobusu wydobyto 14 zabitych i kilku rannych

NOWY JORK, 9. 4. Autobus kursujący między Rio Bamba a Guano w Ekwadorze w pełnym pędzie runął do głębokiego rowu przydrożnego.

Z pod gruzów doszczętnie rozbitego autobusu wydobyto 14 trupów i kilku rannych.

Ród Mussolinich nie wyginie Piąty potomek dyktatora ujrzy wkrótce światło dzienne

RYM, 9. 4. W rodzinie Mussolinich w październiku 1927 r. i obecnie ośmiu oczekiwane jest w najbliższym czasie radosne zdarzenie.

Należy przyznać, że dyktator włoski jako piewiec jest bardzo produktywny

Nieszczęśliwy obłąkaniec uciekał przed urojonym zamachem wbił sobie w pierś pret żelazny

KATOWICE, 9. 4. Miejscowość Ożarów w powiecie świątobliwieckim pozostaje pod wrażeniem tragedji, która rozegrała się w rodzinie górnika Ludwika Bramowskiego.

Onegdaj udał się on do szpitala spółki brackiej w Rudzkiej Kuźni gdzie popełnił samobójstwo, wbijając sobie w pierś zaostrzony pret żelazny.

Wszelki ratunek okazał się bezskuteczny

Rozbrajająca oszczędność arystokratów niemieckich W plerszurzędnej restauracji zajada'a smakołyki wyjęte z kieszeni i popijają piwem

BYTOM, 9. 4. Niezwykle zabawne wydarzenie, charakteryzujące dosadnie umysłowość niemiecką, miało miejsce na zebraniu arystokratów śląskich w wielkiej plerszurzędnej restauracji Namana w Wrocławiu.

niemieckiej, zasiedli do stołów biśladnych, zamówili piwo l., wydobywszy z kieszeni przyniesione ze sobą jedzenie, zaczęli się raczyć smakołykami domowej produkcji.

Wypadek ten wywołał we Wrocławiu złośliwe i humorystyczne komentarze.

Co wróża gwiazdy na dzień 10 kwietnia Nowe poczynania i myśli poważne, późnym wieczorem niepokole

Godziny ranne przyniosła zwiększoną aktywność życiową i chęć ekspansji.

Jest to ponętny czas dla załatwiania wszelkich interesów związanych z ziemią i nieruchomościami; przynosi myśli poważne i pragnienie przejęcia siebie odpowiedzialności oraz tworzenia stałych związków.

PEŁNA TABELA

Wczorajsze ciągnięcie loterii

26-ty dzień

Table with lottery results for Warszawa, 9.4. Columns include prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections like 'Po 250 zł.' and 'WINIŻYJEMY!'.

Imponująca budowla w Barcelonie

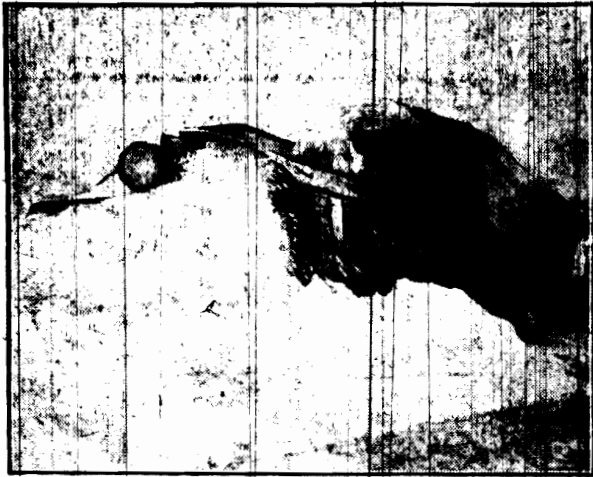


Wieża katedry św. Rodziny, budowana w stylu katalońskiego gotyku od 50 lat. Wyłącznie ze składek miejscowej ludności.

Sprytny oszust austriacki chciał polskie drzwi zamykać na niemieckie klódki

Funkcjonariusze straży granicznej wpadli na trop sprytnie zorganizowanego przemytnictwa niemieckich wyrobów metalowych, w szczególności klódek żelaznych. Wiedeńska fabryczka okuła i klódek żelaznych — Otto Wagenberg — przyjęła zamówienia z Polski na wysyłkę około 50.000 klódek miesięcznie. Wagenberg uzyskał pozwolenie z konsulatu na wóz do towaru do Polski i regularnie nadsyłał transporty importerom z Polski.

Znojna praca pług snieżnego



Wspaniałe zdjęcie pług snieżnego oczyszczającego tor kolejowy z wielometrowych zasp snieżnych w północnej Norwegii.

W odmetach moralnej nędzy i ohydy Sztylet sutenera w plecach nierządnicy

Nieszczęściem zamożnej, znanej i szanowanej w Warszawie rodziny Długockich jest młody wykończony niec p. Marian Długocki, który prowadząc hulastwe życie, stoczył się na dno nędzy moralnej i, jak się okazało, jest obecnie sutenerem, żyjącym ze stręczenia do nierządu swej kochanki Marii Pawłowskiej. Policja dowiedziała się o tem od tyranizowanej ofiary niekwestionowanego Pawłowska zgłosiła się do komisariatu, oskarżając kochankę o wymuszanie blichem pieniędzy, uzyskanych z nierządu. W czasie dochodzenia w tej sprawie zaszedł wypadek, który ostatecznie Długockiego pograżył. Którejś nocy w zbiegu ulic Trębaczej i Krakowskiego Przedmieścia, Pawłowska padła pod ciorem sztyletu, którym Długocki ugodził ją w plecy za to, iż po wyjściu z hotelu Włoskiego z jakimś jegomościem, starała się ukryć otrzymane od nieznanego pieniądze. Odwieziona do komisariatu kobieta potwierdziła wniesione przeciw kochankowi oskarżenia. Długocki stanął przed sądem okręgowym oskarżony o sutenerstwo.

MAGNAT NAFTOWY w drodze do więzienia

WASZYNGTON, 9.4. — Tel. wł. Magnat naftowy Sinclair, głośny z alery naftowej, w której to sprawie skazano go swego czasu na 3 miesiące więzienia, będzie obecnie musiał odbyć karę, ponieważ najwyższy trybunał odrzucił jego apelację.

25 OF AR POZARU W HOTELU Ścieś osób zwęglonych 19 rannych

LONDYN, 2.4. Donoszą z Tokio, że w Kagoszimi spłonął hotel. Ścieś osób postradało życie, zaś 19 odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia. Powody katastrofy są nieznane.

Podniebna podróż z jadowitym węzem

Dziwne historie zwierzęce z jednego dnia:

Słoń niezadowolony z okularów, dzik wybiera krawaty, foka woli śledzia, niż film kinowy

Nie nowe to spostrzeżenie, iż wypadki idą serjami. Jeżeli zdarzy się gdzieś np. wymordowanie rodziny przez obłąkanego ojca, to podobne tragedie powtarzają się w innych miastach i krajach. Jeżeli zawali się budujący się dopiero dom np. w Warszawie, to Londyn, Paryż, Praga i Madryt nie pozostają wnet w tyle.

Alle jeżeli w jednym dniu, jak to się stało w niedzielnej prasie zagranicznej, pojawiły się równocześnie telegramy z różnych stron świata o nadzwyczajnych zdarzeniach z dzikimi zwierzętami, to już robi wrażenie jakiegoś buntu świata zwierzęcego przeciw panowaniu ludzi.

A przynajmniej chęć korzystania z wynalazków ludzkich, jakby wyzykało ze straszliwej przygody, jaką miał pasażer aeroplanu, angielskiego, o czym donoszą z Brisbane w Australii. Mianowicie, kiedy aeroplan znajdował się już pod chmurami, pasażer zauważył w głębi kabiny mieszkanie jadowitego weża, okularknika.

Próbował zabić go aparatem fotograficznym, ale to tylko rozdrażniło weża, który objawił zamiar ataku ze swej strony. Pasażer bronil

się nogami, ale nie mógł weża nadepnąć, więc schronił się przed nim na skrzydło aeroplanu. Pilot, nie wiedząc o niczem, zauważył tylko zła równowagę samolotu, a podejrzewając, że się coś popsuło, wyładował i tem uwolnił pasażera ze strasznego położenia.

Mniej tragiczny, ale dotkliwy dla kieszeni wielu kupców, przebieg miała ucieczka czterech słoń z

cyrku w niemieckim mieście Reutlingen, koło Stuttgartu. Szczególnie jeden słoń uważał sobie formalnie za honor wchodzenie do sklepów przez okna wystawowe. Zwiędził w ten sposób napierw magazyn optyki, gdzie systematycznie wszysko poprzewracał, potem podobnie się zachował w składzie konfekcji męskiej, a zamknięty na jakimś podwórzu, wyłamał żelazną bramę,

aż dopóki nie zdołano okrwawionemu gruboskórcowi skrepiwać nóg i zawieźć go, jak wielką kłodę, ciężarowym samochodem z powrotem do cyrku. Inne trzy słonie o wiele spokojniej daly się pomać.

Alle ze słoniami to zrozumieli: to są zwierzęta półcywilizowane, obznajmione z ludźmi i ich zwyczajami. Dziwniejsze, że w Brive we Francji te role objął dzik, który wyszedłszy z pobliskiego lasu, wpadł na rynek, wywalił szybe wystawo wa magazynu nowości, wewnątrz urządził formalną fontannę z męskich krawatów, a nie znalazłszy widocznie żadnego do swego gustu, porzucił kupujących i sprzedających i wyszedł drugą stroną, przebijając sklep na wylot, jak kula armatnia.

Inny dzik w w Mulatet, także na południu Francji, zachował się spokojnie. Przebiegł tylko, nieobjawiając żadnej trwogi przez restaurację pełną gości, słuchających muzyki i pospieszył do kopców z kartofli na polach chłopskich, z drugiej strony miasteczka.

Cechy wreszcie wyraźnego buntu miała awantura, jaką urządziła foka w pewnej kawiarni berlińskiej.

Była to foka tresowana. Zajeżdżała przed kawiarnie automobilem, grzecznie z niego wysiadła i zajęła miejsce przy stoliku, pomiędzy aktorkami filmowymi. Bo chodziło o zdjęcie filmu, którego ona miała być główną bohaterką.

Pozwalała się głąskać i pleść aktorkom, przyjmowała laskociele, ba lansowała na nosie podsuwane jej kapelusze męskie, nagle jednak uskokczyła w bok, i nie dbając o scenariusz filmowy, podażyła na taras, roztrzaskując i przewracając wszystkie i wywołując niesłychany popłoch wśród tłumy gości.

Zaczęła się pogóć i polowanie, które pogorszyło tylko sytuację, aż wreszcie foka utkwiała w drzwiach obrętowych. Właściciel chciał ją zmusić, aby weszła z powrotem, foka ułożyła na ulicę, a uspokoiła się dopiero, kiedy jej pokazano przysmak nad przysmakami: śledzia!

Alle film tymczasem przepadł.

Najszybszy automobilista świata otrzymuje nagrodę



Major Segrave otrzymuje od wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Curtisa wspaniałą puhar, jako nagrodę za swój niezwykły rekord — szybkości — 373 km. na godzinę. Stoją od lewej: ambasador angielski w Ameryce Howard, major Segrave i wiceprezydent Curtis.

Krwawa zagadka rodzinna

W procesie o zamordowanie Edmunda Buciarńskiego

WARSZAWA, 9.4.

Nigdy jeszcze w warszawskich sądach nie było tak dziwnych świadków jak w zagadkowym procesie rodziny Książków, oskarżonej o zamordowanie Edmunda Buciarńskiego, znanego kryminalisty i współnika bandyty Zielńskiego.

Jak to już podało wczoraj nasze pismo, w śledztwie co do znalezionych na polach (Grochowa zwłok Buciarńskiego decydująca rolę odegrał czteroletni jego synek oraz dwoje małych dzieci. Ich to zeznania daly pierwszy materiał obciążający.

Mały Czesio pierwszy rzucił oskarżenie, iż „tatusia zabiła mamusia, babunia i wujek”.

Tych troje właśnie zasiadło wczoraj na ławie oskarżonych. Aleksander Książek, lat 27, jest barczystym mężczyzną o marsowej twarzy. Dotychczas nie karany. Siostra jego Anna, młoda niebrzydka kobieta, z zawodu robotnica, była kochanką Buciarńskiego, a matka małego Czesia. Wreszcie ostatnie miejsce na ławie podsądnych zajmuje stara matka obojga, Jadwiga, brzydka o niemylim wyrazie twarzy niewiasta.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, który pomawia podsądnych o morderstwo i przewiduje możliwość zastosowania względem nich kary śmierci, sąd przystąpił do badania oskarżonych oraz świadków.

Podsądni do winy się nie przyznawali. Twierdziли zgodnie, że krytycznego dnia Buciarński był u nich, lecz następnie wyszedł, wywołany przez jakiegoś kolegę.

Najobszerniejszych wyjaśnień udzieliła Anna Książkówna.

— Poznałam Buciarńskiego przed paroma laty — mówiła. — Był wówczas bardzo dla mnie grzeczny, uprzejmy. Opowiadał, że jest synem obywatela grochowskiego. Później okazało się, że jest to człowiek, który prowadzi złe życie. Staralam się go odwieść od tego, ale nie nic nie pomagało. Żenił się nie chciał, bo spodziewał się że marnie skończy. Ciężko siedział w więzieniu.

Za trumną ambasadora Herricka



Korpus dyplomatyczny w orszaku żałobnym: ambasador Chłapowski, za nim ambasador Niemiec — von Hoesch, ambasador Austrii i t. d.

Letni sport przy zimowej temperaturze



Siedzia turniejów tenisowych w Londynie zawiany w futro, prowadzi obecne z turniejów.

W szale zapamiętania zdradzony mąż zażądał od przyjaciela żony podpisania... weksli

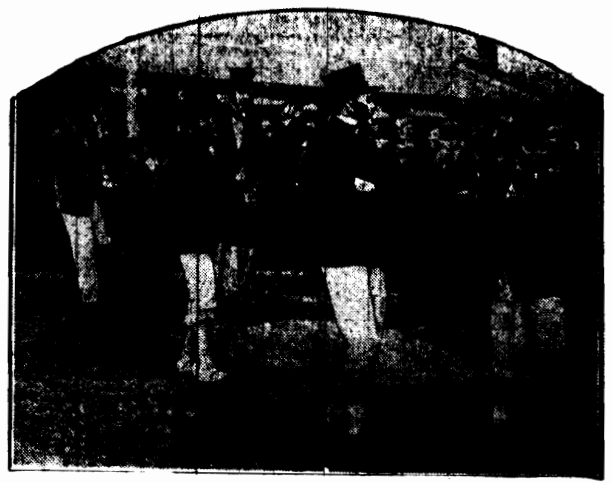
POZNAN, 9.4. O sensacyjnej afera wymuszenia opowiadają obecnie w Poznaniu.

Właściciel biura pośrednictwa mieszkań S. miał wyjechać na prowincję, o czym żona jego zawiadomiła swego przyjaciela, który też stawił się o oznaczonej godzinie na miłe sam na sam.

Tymczasem okazało się, że S. nie wyjechał, lecz ukrył się w mieszkaniu i kiedy uznał, że nadeszła stosowna pora wyskoczył z ukrycia, rzucił się na kochankę żony, laska go mocno pobiła, a następnie rozpalonym pogrzebaczem ugodził go w głowę.

Niedosć na tem. Przyłożył mu rewolwer do skroni i zmusił go do podpisania weksli na 2000 złotych. (Z)

Jak przed stu laty



Z okazji setnej rocznicy słynnego wyścigu wiosłarskiego Oxford - Cambridge osada Oxfordu urządziła pantomimę, występując w strojach z r. 1829.

Rzekome zniknięcie Janiny Smolińskiej — to trick reklamowy

Niektóre dzienniki podały wiadomość o zaginięciu Janiny Smolińskiej tancerki z Folies Bergeres, która ubiegłego roku wyjechała do Ameryki, jako samozwańca „Miss Poland”. Prasa polska niejednokrotnie pisała o tem, że Smolińskiej nikt do reprezentowania urody polskiej nie wybierał. Żadne jury nie przyznało jej anektowanego tytułu, a zresztą Smolińska nie mogła być kandydatką legalną konkursu, ponieważ nie odpowiadała pewnym zasadniczym jego warunkom. Sensacyjna rzekomo wiadomość o zniknięciu Smolińskiej jest w istocie — jak o tem już wszyscy dobrze poinformowani wiedzą, trikiem reklamowym, mającym na celu zainteresowanie sier filmowych amerykańskich osoba tancerki z Folies Bergeres.

Śmiertelna walka w pociągu

Zuchwały napad bandycki na wagon towarowy

Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent: Zuchwałego napadu rabunkowego usiłowano dokonać onegdaj na pociąg towarowy pod Lwowem. Z głównego dworca towarowego we Lwowie wyszedł onegdaj wieczorem w stronę Stanisławowa pociąg naładowany towarami, przeznaczonymi dla Rumunii. Kolo Kulparkowa, gdy pociąg w zwolnionem tempie przejeżdżał pod sklepieniem mostu t. zw. czerwonego na platformie wagonu załadowanego jedwabiem wskoczyło z przesa mostu dwu bandytów, uzbrojonych w duże łomy, przygotowane do rozbięcia drzwi wagonu. Na platformie znajdował się hamulcowy Stanisław Kopaczek. Oba bandyci rzucili się na niego i biec żelaznymi łomami, usiłowali zepchnąć go z platformy. Kopaczek zaczął się bronić. Na platformie pedząc pociąg zawiadzała śmiertelna walka.

BRAT ZABIŁ BRATA w sporze o spadek

KRAKÓW, 9.4. — Tel. wł. — Do mieszkańka Andrzeja Modrzejka w Wadowicach przyszedł syn jego Franciszek, liczący 26 lat i wszczął sprzeczkę o spadek z młodszym od siebie o 2 lata bratem Władysławem. Podczas kłótni Franciszek porwał siekierę z pod pleca i rozbił nią głowę Władysławowi, który wkrótce zmarł. Aresztowany Franciszek Mojdrzej oszwiadczył, że już od trzech dni miał się z zamiarem zabicia brata.

Czytalcie PRZEGLĄD SPORTOWY

UNIFIKACJA ORGANIZACJI ROLNICZYCH.

W dniu 9-go kwietnia b. r. w lokalu Rady Wojew. Okręgowych Towarzystw Rolniczych odbyło się wspólne posiedzenie Zarządów Wojewódzkiego Zw. Kółek Rolniczych i Rady Wojewódzkiej Okręgowych Tow. Rolniczych pod przewodnictwem prezesa Rady Woj. Okr. Tow. Rol. p. Tadeusza Tenczyńskiego.

Na prezesa Rady i Zarządu jednogłośnie powołano p. Tadeusza Tenczyńskiego, na vice-prezesów pp.: Adama Przewóskego i Kazimierza Biędy, do Zarządu pp.: Karola Wankowicza, Jerzego Jabłońskiego, Michała Jaroszewicza i Piotra Kosibę.

Na stanowisko kierownika wojewódzkiego towarzystwa obrano p. Tadeusza Szelera. Aktem powyższym obie dotychczasowe organizacje zostały zunifikowane - porozumienie to jest pierwszym na terenie 9 unifikujących się województw.

Walne Zgromadzenie Koła Zrzeszenia SĘDZIÓW I PROKURATORÓW.

W dniu 7 b. m. w gabinecie p. prokuratora Zubelewicza, w godzinach wieczorowych odbyło się Walne Zgromadzenie miejscowego Koła Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów. Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes prok. Zubelewicz, z działalności Komisji Rewizyjnej sędzia Wysocki. Następnie dotychczasowy prezes prok. Zubelewicz zgłosił swoje ustąpienie wobec upływu trzechletniej kadencji.

W składzie sędziów: A. Surewicz, sekretarz - sędzia grodzki Malarski. Komisja Rewizyjna została przez akklamację powołana w składzie sędziów: F. Wysockiego, W. Szadurskiego i prok. J. Bacciarellago. Na stałego korespondenta, „Głosu Sądownictwa” powołano sędziego W. Klanka.

Wiosenna Inspekcja na linjach Wileńskiej Dyrekcji K. P.

Na linie Wil. Dyr. K. P., wyjechała specjalna komisja techniczna, w składzie naczelników fachowych wydziałów, celem dokonania lustracji pracy stacji kolejowych i urzędów oddziałowych. Komisji przewodniczy prezes Dyrekcji K. P. inż. J. Staszewski.

Sesja wyjazdowa wydz. karnego Sądu Okręgowego.

W terminie od 15 do 24 bm. wyznaczona została do Bielska sesja wyjazdowa wydziału karnego Sądu Okręgowego w Białymstoku, w celu rozpatrzenia przeszło 100 spraw karnych.

Katastrofa kolejowa.

Dnia 8 b.m. o godz. 22 m. 30 pociąg zbiorowy nr. 73 po wyjściu ze st. towarowej Białystok w kierunku Brześcia przy wsi Starosielskie wjechał na ślepy przezwroć, skutkiem czego parowóz się przewrócił, a 4 wagony towarowe zeskokczyły z szyn, ulegając uszkodzeniu.

Przyczyną wypadku nieprawidłowe nastawienie zwrotnicy. Powodującym parowózem był J. Januszko, nadkonduktor. Członkami pociągu byli: Stanisław Wołowiec, konduktor; Franciszek Sarana, Władysław Zguziewicz i Stanisław Wasiołek odnieśli uszkodzenia ciała. Udzielono im pomocy lekarskiej w ambulansie kolejowym na st. Białystok.

Tylko do 11 kwietnia wystawa eksponatów przemysłu ludowego.

Jak już pisaliśmy, w dniu 5 b.m. został otwarty pokaz wzorów przemysłu ludowego w gmachu województwa, który cieszy się wielką frekwencją zwiedzających. Wystawa otwarta będzie tylko do 11 b.m.

Dziś przybywa z Warszawy specjalna Komisja z prof. Stryeńskim na czele celem zakwalifikowania, które eksponaty mają być wysłane na P. W. K. do Poznania.

Rejestracja cudzoziemców.

Władze centralne stwierdziły, że okólnik w sprawie rejestracji cudzoziemców jest błędnie interpretowany przez niektóre władze administracyjne. Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dodatkowo wyjaśniło, że rejestracji podlegają tylko ci cudzoziemcy, którzy byli w Polsce w dniu 27-go marca r. b.

ten sposób rejestracja jest pojmowana, jako jednorazowy spis cudzoziemców, tem różniący się od powszechnego spisu ludności, przeprowadzonego co 10 lat, że nie będzie dokonana w jednym dniu, lecz w okresie od 2 kwietnia do 30-go czerwca r. b. łącznie.

Piano we współczesnej rodzinie.

Miarą estetyczną kultury człowieka jest w pierwszym rzędzie jego stosunek do muzyki. Człowiek muzykalny jest zawsze wrażliwy na piękno, wyrażające się w różnorodnych przejawach sztuki. Jeśli właściwym uniwersytem naszych czasów jest posiadanie własnego księgozbioru, posiadanie eleganckiego pianina jest rzeczą nieodzowną w mieszkaniu człowieka kulturalnego, względnie możnego. Z pianin krajowych za najmniej znane zostały instrumenty znannej fabryki B. Sommerfelda w Bydgoszczy. Dowodem popularności jest cyfra 1.500 pianin, jaką wspomniana firma wyrabia rocznie. Największe powagi muzyczne, jak np. Artur Rubinstein i Egon Petri

wyrażają się o pianinach B. Sommerfelda w słowach pełnych uznania, podkreślając zwłaszcza ich dzwięczny i pełny ton oraz doskonałą mechanikę i precyzyjne wykonanie.

H. Koetz Nast. Sp. Akc.
Fabryka założona w r. 1872.
motorowe
Walce drogowe
Mikołów Śląsk.
pirowe

Na fundusz dyspozycyjny

Marszałka Piłsudskiego.

Dyrektor Pow. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych p. inż. Roman Łada, złożył w redakcji „Dziennika” zł. 20 na fundusz dyspozycyjny Marszałka Piłsudskiego.

Na tenże sam cel złożyła zł. 5 p. Maria Sznajderowa. Z Wasilkowa nadstąpił na fundusz dyspozycyjny Marszałka Piłsudskiego: Kubaja Józef - 10 zł., Schallberger Artur - 10 zł., Piłński Bolesław - 5 zł., Feljonyckówna Janina - 5 zł., Bućko Antoni - 5 zł., Szczepankowa Maria - 3 zł.

Nieprzyjęta rezygnacja.

Prezydium Obwodu Północnego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Białymstoku, na posiedzeniu swem w dniu 6-go kwietnia b. r. nie przyjęło do wiadomości rezygnacji Pana Ludwika Ślusarczyka ze stanowiska Kierownika Obwodu i poleciło mu funkcję tę pełnić nadal.

KOMUNIKAT.

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Białymstoku zawiadamia, że Walne Zebranie członków Oddziału odbędzie się w dniu 12 kwietnia r. b. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego przy ul. Sienkiewicza 44-a m. 3, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
 - 2) Wybór przewodniczącego zebrania.
 - 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania.
 - 4) Sprawozdanie z działalności.
 - 5) Referat delegata Centrali P. T. E.
 - 6) Wybory Zarządu.
 - 7) Wybory Komisji Rewizyjnej.
 - 8) Wolne wnioski.
- Na powyższe zebranie Zarząd Oddziału zaprasza członków Towarzystwa oraz wszystkich interesujących się zagadnieniami emigracyjnymi.

Autobus luksusowy
Kursuje codziennie na linii Białystok - Siemiatycze przez Zabłudów, Bielsk, Boćki
Odjazd z Białegostoku o g. 7 rano
Odjazd z Siemiatycz o g. 5 wiecz.
Informacji udziela tel. 2-66

Popierałcie LOPP.

Magistrat contra elektrycni.

W dniu 8 b.m. odbyła się w Sądzie Okręgowym w Wydziale Cywilnym sprawa Magistratu m. Białegostoku przeciwko Elektrycni o unieważnienie umowy z dnia 7 lipca 1924 roku. Ze strony Magistratu występowali

pp. adw. Otto z Białegostoku i Rymowicz z Warszawy. Interesów Elektrycni bronił adw. Herdyn z Warszawy. Ponieważ sprawa jest bardzo skomplikowana, sąd uchwalił ogłosić decyzję 22 kwietnia r. b.

Powstanie Związku Straży Pożarnych Okręgu Grodzkiego.

W tych dniach w Grodnie w sali Sejmiku Powiatowego odbyło się zebranie delegatów straży pożarnych z terenu tegoż powiatu, w celu zorganizowania Związku Straży Pożarnych Okręgu Grodzkiego.

Przystąpiono do wyborów członków zarządu. Na delegata do Rady Wojewódzkiej wybrano P. Tarasewicza z Łuny.

Poszukiwani
miłodzi, inteligentni, dobrze prezentujący się
Panowie
do akcji propagandowej.
Zajęcia przejściowe (10 dni), całodziennie, dobrze płatne.
Zgłoszenia:
dziś 8.30 wieczorem
hotel „Ritz” 309.



KREM
Kazimierz
METAMORPHOSA
Rozdzielnie usuwa piegły, plamy, zmarszczki i inne wady cery

- OSOBY:**
- Ks. Boris Kurbaki
 - Iwan Mozzuchin
 - Helena Rewolucjonistka
 - Carmen Boni
 - General Kolobow
 - Georgii Sierow
 - General Trepow
 - F. Alberti
 - Ordynans księcia
 - Dymitri Dolaki
 - Nieznamny Aleks. Garnach
 - Zadarmierza rosyjska, policja, anarchiści
 - oczenie cara etc.
- Aktów 12
Produkcja 1929 roku

ANONS!
Zarząd Restauracji „Ritz” ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dn. 10 kwietnia
Tylko kilka gościnnych występów
Ulubieńca publiczności **Aleksandra Szpakowskiego**
Humorysty - Satyryka **Ireny Zaleskiej**
oraz 5 „universal girls”
Humor! Satyra! Śpiew! Tańce!
Wejście bezpłatne. Ceny nie podwyższone.
Z pozowaniem
ZARZĄD

Apollo
DZIS PREMIERA
Początek o godz. 6¹⁰, 8¹⁵ i 10²⁰
Nie patrzając na wielkie koszty (najdroższy film obecnego sezonu)
Ceny nie podwyższone
Bilety ulgowe ważne do godziny 6.10 wieczór

Potężne arcydzieło realizatora Włodzimierza Stryszewskiego
AKTOR TEATRU STANISŁAWSKIEGO W MOSKWIE
ADJUTANT
Dramat miłosny adjutanta cara - Przepych carskiej Rosji - Podziemna robota anarchistów.
IWAN MOZZUCHIN
w roli głównej

Ogłoszenie.
Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 26.IV r.b. przetarg ofertowy na dostawę:
zastaw odśnieżnych 32.000 szt.
kołków do zastaw odśnieżnych 50.000 „
łopat odśnieżnych 10.000 „
Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji KP. w Wilnie, ul. Słowackiego nr. 2 III piętro, pokój nr. 38.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, i rew. pow. Białostockiego przy ul. Sw. Rocha Nr. 17 zamieszcza ogłoszenia, że w dniu 17-go kwietnia 1929 r. od godz. 10 z rana, w twierdzy Osowiec, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną lokomoty parowej, znajdującej się w dzierżawionym od Komendy Garnizonu Osowiec budynku należącej do Biura Techniczno-Przemysłowego „Ligia” i oszacowanej na 1500 zł.
Białystok, dn. 6.IV-1929 r.

Ogłoszenia drobne
Pokój potrzebny zaraz srodmieście dzwonić tel. 4-68
Znaleziono w lańzi wojskowej przy ul. Nadzrecznej 14 zegarek srebrny
Zgubiono książkę zworskową, wydaną przez PKU Białystok na imię Tomasz, s. Mikołaja, Gurowskiego, rocz. 1902 zam w Fastym gm. Białostockie
Art. Malarz Dekretator Piotr Mikolajewski. Przyjmuję wszelkie prace wchodzące w zakres malarsstwa ul. Pałacowa 16-b.
Przybiła słą piłę pokójową ta k. Rowolnoga 11 Danowska
Amerykańska Szkoła Samochołowa Y. M. C. A. Warszawa, Miodowa 10. Tel. 305-57. Tania Ratanami Nau. czamy z gwarancją.

„MODERN” Dziś początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵ w.
Filmy: przerażający wszelką fantazję ludzką.
BURZA NAD AZJĄ
Genjalnej dłoni reżyserskiej **PUDOWKINA.**
W rolach głównych:
INKISZYNOW - SUDAKIEWICZ
jako władca mongoli jako córka kmdanta wojsk angielskich
Uwaga! Publiczność i Prasa całego świata z największym entuzjazmem przyjęła ten film, zwiastujący nową epokę w dziejach kineematografii

Sklad sukna i manufaktury
M. ALPERNA
z ul. Fabrycznej zostaje **PRZENIESIONY**
od dnia 10-go kwietnia r. b. na ul. Św. Rocha, róg Hrakowskiej № 1 (naprzeciwko Kościoła Św. Rocha) Telefon 3-89.
Wielki wybór najmodniejszych towarów! **Warunki dogodne.**
Ceny konkurencyjne!

LEKARZ-DENTYSTA
WŁODZIMIERZ JOSEM
Przeprowadził się na nowe mieszkanie z Warszawskiej Nr. 7 pod Nr. 4. Telefon Nr. 69.
Przyjmuje od g. 10-1-ej i od 4-7 w.
Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność: choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-8 w.
Białystok, Lipowa 17, Tel. 6-40